

fot. T. Gutry



Czerwone Berety to nie ZOMO

Ministrowie Henryk Wujec, Michał Kamiński i Paweł Olszewski pomówili szefa „S” o to, że był w ZOMO. Pierwszy prze-

prosił. Dwoma pozostałymi zajmie się prokuratura.

Na konferencji 8 września w Gdańsku Piotr Duda pokazał książecz-

kę wojskową wystawioną w maju 1981 roku. – Jestem członkiem „S” od września 1980 roku, od rozpoczęcia pracy w hucie w Gliwicach.

16 grudnia 1981 roku, po zamordowaniu górników kopalni Wujek, roznosiłem po naszym zakładzie wstążki żałobne. Zostałem na tym przyłapany i w kwietniu 1982 wcielony do armii – do Czerwonych Beretów. Dlaczego tam? Bo byłem po kursie spadochronowym. Takie są fakty – wyjaśniał Piotr Duda.

Pokazał też zdjęcia ze wzgórz Golan z Syrii, gdzie służył. – Dobrze, że Henryk Wujec przeprosił za swoje słowa. Przeciwko panom Kamińskiemu i Olszewskiemu złożyłem wnioski do prokuratury z przestępstwa o pomówienie. Ktokolwiek i gdziekolwiek powie, że Piotr Duda był w ZOMO, będzie też ścigany – zapowiedział.

Ks